

Kawiarenki – Irena Jarocka

Miłego słuchania i Nagrywania
DJ' Darek

A kiedy już przyjdzie czas
Pełne po brzegi są kawiarenki
Pod okna ich, całe z gwiazd
Gdzieś w zakamarki wielkich miast
Ciągnie nas
Kawiarenki, kawiarenki
Małe tak, że zaledwieś wszedł
Zniżasz głos aż po szept
Mimochodem, kamień w wodę
Wpadnie coś z bardzo wielkich spraw
W czarną toń małych kaw
Kawiarenki, kawiarenki
Z cienia w pół i ze światła w pół
Ty i ja, i nasz stół
Za witrażem
Szkłanych marzeń
Ledwo świat poznajemy już
Choć jest tuż
Miejsc wkoło nas coraz mniej
Już dymi z okien złotym obłokiem
I barman już woła: Hej!
Już kawiarenka rusza w rejs, wielki rejs
Kawiarenki, kawiarenki
Stolik nasz w nieważkości lamp
Krąży tu, krąży tam
Filiżanki, białe ptaki
Lecą wprost w kolorowy dym
Płyną w nim, giną w nim
Pan i pani, zaszepceni
Któż to wie, gdzie naprawdę są
Ona z nim i on z nią
Kawiarenki, kawiarenki
Porwą gdzieś w siódme niebo aż

Stolik nasz

Na na na na, na na na na

Na na na na na na na na

Na na na na na na

Kawiarenki, kawiarenki

Porwą gdzieś w siódme niebo aż

Stolik nasz

Kawiarenki, kawiarenki

Porwą gdzieś w siódme niebo aż

Stolik nasz

KOCHAM WAS !!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych